

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Angioplastyka zawału serca

Polska jest wiodącym krajem w Europie, jeśli chodzi o liczbę wykonywanych zabiegów pierwotnej angioplastyki w zawałe serca. Niestety, zabiegi te wciąż wykonywane są zbyt późno - twierdzi prof. Mariusz Gąsior ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Zdaniem specjalisty, z tego powodu mamy dużo przypadków niewydolności serca, ponieważ chorego udaje się uratować, ale jego mięsień sercowy jest mocno uszkodzony. W Polsce jest już 1,2 mln pacjentów z tym schorzeniem. Aż dwie trzecie z nich to osoby z chorobą niedokrwienną serca i po zawałe. Większość z nich zbyt późno trafiła do szpitala.

„W Polsce rocznie z powodu zawału serca hospitalizowanych jest nawet 87 tys. osób. Schorzenia sercowo-naczyniowe stanowią ponad 40 proc. wszystkich przyczyn zgonów Polaków, w tym pierwsze niechlubne miejsca zajmują choroba niedokrwienna z zawałem serca i niewydolność serca” – podkreśla w informacji przesłanej PAP prof. Mariusz Gąsior, kierownik III Katedry i Oddziału Klinicznego Kardiologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Jednym z największych osiągnięć polskiej kardiologii jest powszechne wykonywanie zabiegów kardiologii interwencyjnej, czyli tzw. angioplastyki. Polska jest wiodącym krajem w Europie, jeśli chodzi o liczbę tych zabiegów w pierwotnym zawałe serca. Niestety, nie przekłada się to na szybkość ich zastosowania. Po wystąpieniu pierwszych objawów zawału zabiegi te wciąż wykonywane są u nas zbyt późno.

Specjalista przytacza wyniki międzynarodowych badań, z których wynika, że w Polsce czas od wystąpienia objawów zawału serca do zastosowania procedury PCI (percutaneous coronary intervention - przezskórna angioplastyka wieńcowa) to średnio 260 minut. Tymczasem w Szwecji mediana w tym obszarze wynosi już tylko około 170 minut, a w Holandii zaledwie 150 minut.

Opóźnienie wykonania zabiegu angioplastyki, choć ratuje często życie, to jednak pogarsza rokowania pacjenta. „W początkowym okresie zawału serca choremu grozi zatrzymanie krążenia i nagły zgon sercowy. Im dłuższy czas od początku bólu zawałowego do zastosowania procedur angioplastyki wieńcowej, tym większe ryzyko martwicy serca i rozwoju niewydolności serca” – wyjaśnia prof. Mariusz Gąsior.

Z badań wynika, że od rozpoznania zawału do angioplastyki nie powinno minąć więcej niż 60-90 minut. „Czasy opóźnień traktowane są jako wskaźnik jakości opieki w zawałe serca, dlatego skrócenie czasów opóźnień jest celem ratującym życie. Co czwarty zgon w zawałe serca dotyczy fazy przedszpitalnej. To krytyczny moment leczenia” – dodaje specjalista. Przypomina, że temu też poświęcona była kampania edukacyjna „Zawał serca – czas to życie!”.

W pierwszym okresie epidemii COVID-19 w wielu szpitalach nastąpił spadek leczonych pacjentów z ostrym zespołem wieńcowym, w tym z zawałem serca, nawet o 20-25 proc. w porównaniu do tego samego okresu w 2019 r. “W ostatnim czasie obserwujemy jednak znaczącą poprawę. Chorzy ponownie pojawiają się na izbach przyjęć i na ostrych dyżurach” - wyjaśnia prof. Mariusz Gąsior. Są to chorzy z bólem w klatce piersiowej i podejrzeniem zawału serca, chorzy z dusznością, kołataniem serca czy podwyższonym ciśnieniem tętniczym.

Polskie Towarzystwo Kardiologiczne przekonuje, że w razie ataku serca nie wolno zwlekać z wezwaniem pomocy, ponieważ ryzyko ciężkich powikłań nieleczzonego zawału jest wielokrotnie większe niż ryzyko zakażenia koronawirusem w szpitalu.

“Informowaliśmy opinię publiczną o tym, jak przygotowane są ośrodki podejmujące terapię pacjentów z zawałem serca. Opowiadaliśmy, jak krok po kroku wyglądają procedury i weryfikacja pacjentów pod kątem infekcji COVID-19. Chodziło o to, by pacjenci nie obawiali się, że będą leczeni z innymi chorymi, którzy być może będą zakażeni koronawirusem” – podkreśla prof. Mariusz Gąsior. Przekonuje, że pacjenci są bezpieczni w szpitalach kardiologicznych i nie muszą obawiać się, dzwoniąc po pogotowie.

“Mamy w Polsce fantastycznie wyszkolonych kardiologów, pielęgniarki i techników - zarówno w pracowniach interwencyjnych, jak i na oddziałach kardiologicznych, odpowiednie zaplecze logistyczne i infrastrukturalne, bardzo dobry program KOS-zawał dotyczący fazy poszpitalnej” - stwierdza specjalista.

Przyznaje, że dopracowania wymaga okres przedszpitalny w leczeniu zawału serca, żeby zmniejszyć opóźnienie w zastosowaniu procedur angioplastyki wieńcowej, które należą do najdłuższych w Europie. “Leczymy najnowocześniej, ale za późno. To jeden z obszarów wymagający intensywnych działań świadomościowych” - dodaje.

Źródło: pap.pl

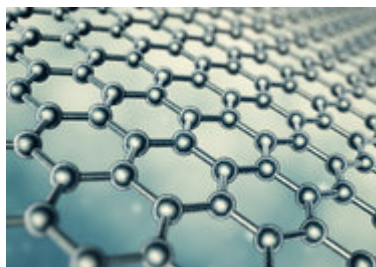
<http://laboratoria.net/aktualnosci/29881.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

[Świat atomów i cząsteczek](#)

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć “całego słonia”



02-07-2024

Żyjemy w czasach multitożsamości

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy